

Sygn. akt **VIII K 272/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w VIII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSR Ilona Haręźlak - Murańska**

Protokolant: **Wioletta Zakrzewska**

Przy udziale Prokuratora **Joanny Walczak**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lutego 2016r.

sprawy **D. N. /N./** urodzonego (...) w W., syna J. i U. z domu J.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 grudnia 2013 roku w W. przy ul. (...) w celu udaremnienia ukrycia przez niego dokumentów w postaci teczki osobowej prowadzonej przez Ośrodek Pomocy (...) przy ul. (...) w W. na jego nazwisko znieważył funkcjonariuszy publicznych – M. W. (1) i A. Ł. – pracowników socjalnych Ośrodka Pomocy (...) podczas i w związku z pełnieniem przez nie obowiązków służbowych,

tj. o przestępstwo z art. 226 § 1 kk w zb. z art. 276 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

1. w ramach zarzucanego uznaje oskarżonego D. N. za winnego tego, że w dniu 17 grudnia 2013 roku w W. ukrył dokumenty w postaci teczki osobowej prowadzonej przez Ośrodek Pomocy (...) przy ul. (...) w W., to jest czynu wyczerpującego ustawowe znamiona występku z art. 276 kk i za to na mocy art. 276 kk w zw. art. 34 § 1 kk i art. 35 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r. wymierza mu karę ograniczenia wolności w wymiarze 4 (cztery) miesiące z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwadzieścia) godzin;
2. na mocy art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 2 w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r. wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;
3. na mocy art. 72 § 1 pkt 8 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r. zobowiązuje oskarżonego do zwrotu ukrytej teczki osobowej do Ośrodka Ośrodek Pomocy (...) przy ul. (...) w W.
4. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W wyniku przeprowadzonej rozprawy głównej.

Sąd ustalił co następuje:

D. N. jest osobą korzystającą z usług Ośrodka Pomocy (...) (dalej: (...)).

W dniu 17 grudnia 2013 r. D. N. przyszedł do (...) i udał się do pokoju nr (...), w którym pracowała M. W. (2) oraz A. Ł.. D. N. zwrócił się do M. W. (2) z pytaniem o decyzję administracyjną dotyczącą jego ubezpieczenia zdrowotnego. Urzędniczka wyjęła teczkę osobową zawierającą informacje dotyczące D. N., położyła ją na biurko, wyjęła z niej ostatnio złożony przez D. N. wniosek i wskazała mu, że w piśmie tym nie wnioskował o udzielenie mu ubezpieczenia

zdrowotnego. D. N., siedząc przy biurku, zaczął przeglądać dokumenty znajdujące się w teczce. M. W. (2) powiedziała D. N., że nie może dowolnie przeglądać swoich akt osobowych i poinformowała go, że w tym celu powinien złożyć pisemny wniosek do (...). Słyszac to, D. N. gwałtownie wstał, zamknął teczkę i zaczął zmierzać w kierunku wyjścia z pokoju. Wówczas A. Ł. odeszła od swojego stanowiska pracy i próbowała uniemożliwić D. N. wyjście poprzez przytrzymywanie klamki drzwi dłonią, w następstwie czego mężczyzna odepchnął kobietę, która straciła równowagę i upadła uderzając plecami o róg regału.

D. N. wyszedł z pokoju i kierował się w stronę wyjścia z budynku. W tym czasie M. W. (2) oraz A. Ł. próbowały przytrzymać go i uniemożliwić mu opuszczenie budynku, ale D. N. każdorazowo wyrwał im się z rąk. Słyszac zamieszanie, pracująca w pokoju nr (...) A. S. (1) wyjrzała na korytarz, gdzie zobaczyła jak M. W. (2) oraz A. Ł. bezskutecznie próbują zatrzymać D. N. i zabrać trzymane przez niego w ręku akta. M. W. (2) krzyknęła, aby ktoś wezwał Policję i w tym momencie D. N. odepchnął A. Ł., w wyniku czego ona chwilowo straciła równowagę. Następnie D. N. opuścił budynek (...).

M. W. (2) zadzwoniła pod numer alarmowy 112.

D. N. był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa z dnia 25 czerwca 2010 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnienia oskarżonego, zeznania M. W. (2) (k. 3,4), zeznania A. Ł. (k. 7-8), zeznania A. S. (1) (k. 11), karta karna (k. 91,92).

Na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podczas rozprawy głównej oskarżony oświadczył, że „mniej więcej” przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia przyszedł do (...), aby zapytać o swoje ubezpieczenie zdrowotne, a gdy dowiedział się, że nie zostało ono przedłużone uznał, że pracownik (...) złośliwie doprowadził do takiej sytuacji. Ponadto oskarżony wyjaśnił, że kiedy w dalszym toku rozmowy chciał uzyskać dostęp do akt zawierających dane na jego temat urzędniczka oświadczyła, że w tym celu musi wypełnić odpowiedni wniosek, co oskarżony ponownie odebrał jako złośliwość z jej strony. Oskarżony wskazał, że wobec takiej sytuacji wziął ze stołu leżące przed nim akta i skierował się do wyjścia. Pracownica, z którą uprzednio rozmawiał próbowała złapać go za ramię, ale to mimo tego wyszedł. Jak wyjaśnił oskarżony, na korytarzu inna kobieta próbowała go złapać, ale on wyszedł z urzędu i tam już nikt go nie gonił. Nadmienił, że kierując się do wyjścia z (...) obie ręce miał zajęte (w jednej trzymał przedmiotowe akta, w drugiej laskę), nie używał w stosunku do nikogo obraźliwych słów oraz wcale nie żałuje tego, co zrobił.

Sąd zważył, co następuje:

Odnosząc się do oceny wyjaśnień oskarżonego Sąd uznał, że zasługują one na uwzględnienie w zakresie, w jakim są one zbieżne z zeznaniami świadków. Sąd zwrócił uwagę, że wyjaśnienia oskarżonego korespondują z zeznaniami świadków, co do okoliczności jego wizyty w (...), rozmowy z M. W. (2) i dokonania zaboru przez niego teczki, w której znajdowały się akta osobowe dotyczącego jego osoby. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach nadto potwierdził, że M. W. (2) i A. Ł. usiłowały nie dopuścić do tego, aby opuścił on siedzibę (...) wraz z przedmiotową teczką.

Oceniając zeznania świadka M. W. (2) Sąd uznał je za wiarygodne w całości. W trakcie swojego spotkania z oskarżonym w dniu 17 grudnia 2013 r. świadek wykonywała swoje obowiązki służbowe. Świadek w swoich zeznaniach opisała przebieg spotkania z oskarżonym w dniu 17 grudnia 2013 r. Zeznania świadka są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego co do przedmiotu rozmowy między nimi, a zeznanie co do okoliczności, które miały miejsce po zabranii przy oskarżonego akt dotyczących jego osoby znajdują potwierdzenie w zeznaniach innych świadków, tj. A. Ł. oraz A. S. (1). Wobec powyższego Sąd stanął na stanowisku, że zeznania świadka W.-W. w pełni zasługują na walor wiarygodności i przyjął je za podstawę przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie.

W ocenie Sądu na walor wiarygodności w pełni zasługują także zeznania A. Ł., która była bezpośrednim świadkiem zdarzenia od momentu, w którym oskarżony zabrał akta z biurka M. W. (2) i kierował się w stronę wyjścia z pokoju. Zeznania świadka są zbieżne z zeznaniami M. W. (2), w związku z czym należało je uznać za w pełni wiarygodne.

Sąd nie znalazł również podstaw, by podważyć wiarygodność zeznań świadka A. S. (1). W prawdzie świadek był obserwatorem zdarzenia dopiero w końcowej jego fazie, tj. kiedy oskarżony zmierzał korytarzem budynku (...) w stronę wyjścia, a A. Ł. i M. W. (2) próbowały go zatrzymać, jednak okoliczności przytoczone w zeznaniach świadka korespondują z zeznaniami pozostałych osób, przesłuchanych w sprawie. Odnośnie do powyższego Sąd uznał zeznania świadka za całkowicie wiarygodne.

Przestępstwa z art. 226 § 1 kk dopuszcza się ten, kto swoim zachowaniem znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę mu przybraną do pomocy podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Jest to przestępstwo powszechne. Pojęcie „znieważa” należy interpretować jako aktywny wyraz braku szacunku wobec konkretnej osoby lub konkretnej instytucji (E. M. Guzik-Makaruk, E. Pływaczewski, Komentarz do art. 226 Kodeksu karnego [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. M. Filar) . Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lutego 1993 (sygn. akt III KRN 24/92) znamię czasownikowe „znieważa” oznacza takie i tylko takie zachowanie, które według określonych przez normy kulturowo-obyczajowe i powszechnie przyjęte oceny stanowi wyraz pogardy. Znieważanie zachodzi w szczególności, gdy sprawca swoim zachowaniem uwłacza godności podmiotu, do którego kieruje wyraz swojej pogardy poprzez użycie wobec niego inwektyw, obelg, epitetów, obelżywych słów bądź gestów.

Odpowiedzialność za czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 276 § 1 kk ponosi ten, kto między innymi ukrywa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać. Oznacza to, że prawo do rozporządzania przedmiotowym dokumentem musi przysługiwać jeszcze co najmniej jeszcze jednej osobie, a podmiotem tego przestępstwa nie może być osoba, której przysługuje wyłączne prawo rozporządzania dokumentem. W orzecznictwie słusznie podkreśla się, że istota ukrycia dokumentu polega na ulokowaniu go w miejscu nieznanym dla osoby uprawnionej, gdy sprawca swoje działanie w sposób świadomy ukierunkowuje na wywołanie takiego stanu, aby dokument był ukryty, schowany, niedostępny dla osoby uprawnionej (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 grudnia 2010 r. II AKa 397/10). Stronę podmiotową cechuje umyślność, sprawca może działać z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Przestępstwo to ma charakter materialny, a skutek będący jego znamieniem polega na zmianie statusu dokumentu (R. A. S., Przestępstwo niszczenia dokumentów (art. 276 k.k.), „Prokuratura i Prawo” 2002, nr. 7/8, s. 76)

Podsumowując powyższe ustalenia Sąd stanął na stanowisku, że w ramach zarzucanego oskarżonemu czynu wypełnił on swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 276 § 1 kk. Sąd nie ma wątpliwości co do okoliczności, że oskarżony wszedł w posiadanie teczki osobowej prowadzonej przez (...), a następnie ukrył ją, podczas, gdy nie był osobą uprawnioną do rozporządzania nią. Oskarżony działał z zamiarem ukrycia dokumentów zawartych w teczce, przy czym swój zamiar zrealizował, gdyż osoby uprawnione do rozporządzania dokumentem— pracownicy (...)—nie znali miejsca, w jakim ów dokument się znajdował.

Jednakowoż, Sąd stanął na stanowisku, że niedopuszczalne jest przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa z art. 226 § 1 kk. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego w siedzibie (...) w dniu 13 grudnia 2013 r. nie stanowiło wypełnienia znamion czynu zabronionego pod groźbą kary opisanego w art. 226 § 1 kk. Zachowanie to nie stanowiło wyrażenia pogardy dla funkcjonariuszy publicznych w osobach M. W. (1) i A. Ł., w szczególności nie doszło do wyrażenia przez oskarżonego pogardy poprzez kierowanie w stronę funkcjonariuszy publicznych obelg czy obelżywych gestów. Wobec tego Sąd uznał za zasadne zmianę opisu czynu zarzucanego oskarżonemu.

Przestępstwo z art. 276 § 1 zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Sąd na podstawie art. 276 § 1 kk z zw. z art. 34 § 1 kk i art. 35 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. wymierzył oskarżonemu karę ograniczenia wolności w wymiarze 4 (czterech) miesięcy z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie.

Na mocy art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 2 w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. Sąd warunkowo zawiesił wobec oskarżonego wykonanie kary ograniczenia wolności na okres 2 lat tytułem próby.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. Sąd zobowiązał oskarżonego do zwrotu ukrytej teczki osobowej do Ośrodka Pomocy (...) w W..

Przy wymiarze kary Sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale VI kodeksu karnego, w szczególności w przepisach art. 53 kk. Wnikliwie analizował zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe czynu popełnionego przez oskarżonego, z troską, aby wymiar kary spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości oraz był adekwatny do stopnia winy oskarżonego. Kara wymierzona oskarżonemu mieści się w ustawowych granicach przewidzianych za dokonanie czynu z art. 276 § 1 kk i ukształtowana jest w niższych granicach ustawowego zagrożenia. W przekonaniu Sądu wysokość wymierzonej kary jest odpowiednia względem stopnia winy oskarżonego i szkodliwości społecznej czynu.

Ustalając wymiar kary Sąd miał też szczególnie na względzie stopień społecznej szkodliwości czynu. Przedmiotem ochrony art. 276 k.k. jest nienaruszalność dokumentu i możliwość korzystania z niego przez osoby uprawnione, ale także, jak wskazuje się w literaturze, wiarygodność dokumentów (T. Razowski, Komentarz do art. 276 Kodeksu karnego [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. J. Giezek, LEX 2014). Oskarżony swoim działaniem celowo ugodził w te przymioty. Mając na uwadze znaczenie wiarygodności dokumentów dla bezpieczeństwa obrotu prawnego, uzasadnione jest przyjęcie przez Sąd, że stopień szkodliwości społecznej czynu popełnionego przez oskarżonego jest znaczny. W ocenie Sądu wymierzenie kary w postaci ograniczenia wolności stanowi dla oskarżonego dolegliwość adekwatną do stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przez oskarżonego czynu.

Wobec oskarżonego Sąd zastosował dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary, ponieważ zdaniem Sądu istnieją podstawy dla przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego. Właściwości osobiste D. N. pozwalają na przyjęcie takiej prognozy, a w ocenie Sądu okres 2 lat próby jest okresem wystarczającym, by prognoza ta poddana została weryfikacji.

Sąd zobowiązał oskarżonego do zwrotu ukrytej teczki osobowej do (...), nie jest on bowiem uprawniony do rozporządzania nią. Uprawnienie to przysługuje pracownikom (...), wobec czego zasadne jest zobowiązanie oskarżonego do jej zwrotu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych w sprawie i obciążył nimi Skarb Państwa. Oskarżony jest bowiem osobą bezrobotną, nie posiada majątku i korzysta z pomocy Ośrodka Pomocy (...), stąd też zdaniem Sądu obciążenie go kosztami sądowymi przekraczałoby jego aktualne możliwości finansowe i byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.